

# happysad, Bez znieczulenia

Hej, ja przed tobą się rozbieram  
Zrzucam zmięte brudne myśli  
I przed tobą umieram  
Chore serce otwieram  
Bez znieczulenia

Hej, ja przed tobą się rozklejam  
Wcieraj ciepłe lepkie wspomnienia  
Tylko w tobie nadzieja  
Teraz chore serce otwieraj  
Bez znieczulenia

Bo w mojej głowie zamieć  
Czarne, czarne chmury  
Zawierucha, deszcz do spółki z gradem  
Jakieś obce znów głosy podpowiadają mi bzdury  
Tak trudno mi, trudno mi, trudno mi, trudno mi być

Hej, ja przed tobą umieram  
Masuj obolałe niedomówienia  
Tylko w tobie nadzieja  
Teraz chore serce otwieraj  
Bez znieczulenia

Bo w mojej głowie zamieć  
Czarne, czarne chmury  
Zawierucha, deszcz do spółki z gradem  
Jakieś obce znów głosy podpowiadają mi bzdury  
Tak trudno mi, trudno mi, trudno mi, trudno mi być  
Z tobą razem

Bo w mojej głowie zamieć  
Czarne, czarne chmury  
Zawierucha deszcz do spółki z gradem  
Jakieś obce znów głosy podpowiadają mi bzdury  
Tak trudno mi, trudno mi, trudno mi, trudno mi być  
Z tobą razem